

Informacja prasowa nr 5, 23 października 2016

Nielatwy finał

Niedzielny etap kończący rajd Baja Inter Cars, choć krótki, okazał się trudny i wprowadził sporo zamieszania do klasyfikacji. Zwycięzcy fetowali sukcesy na rynku w Szprotawie.

Odcinek specjalny Świętoszów był wymagający zarówno pod względem terenowym (to sprawa deszczowej pogody z ostatnich dni) oraz nawigacyjnym i ostatecznie został anulowany. Kolejna próba na Lotniku w Szprotawie była już szybsza, w stylu typowym dla cross country.

Na czele klasyfikacji generalnej mistrzostw Polski zameldowała się ekipa Włodzimierz Grajek/Piotr Brakowiecki: Kierowca nie krył entuzjazmu: „udało się wygrać! Miałem naprawdę dużo szczęścia, choć pojawiały się wątpliwości, bo nie uniknęliśmy awarii i leżeliśmy na boku. Trochę gubiliśmy się na trasie, ale nie tylko my mieliśmy z tym problem”. Pozostałe stopnie podium uzupełniły załogi z grupy TH: Aleksander Szandrowski/Rafał Płuciennik oraz Krzysztof Antończak i Andrzej Mańkowski. Na mecie zameldowała się też ekipa Offroadsport, ale Marcin nie był zachwycony z wyniku: „Awaria samochodu na piątym kilometrze pierwszego odcinka zniweczyła nasze szanse. Koniec próby to stukająca panewka, która mogła całkowicie wyeliminować nas z rywalizacji. Powoli dojechaliśmy do mety”.

Zagorzała rywalizacja toczyła się też w gronie aut seryjnych (T2). Ostatecznie zwycięsko wyszedł z niej Grzegorz Szwagrzyk: „było bardzo trudno. Sobotnie odcinki – choć dłuższe – były przyjazne dla zawodników, niedzielne już mniej”. Robert Kufel, choć zajął trzecie miejsce, nie krył zadowolenia: „cieszymy się, że jesteśmy na mecie. Mimo, że nic nie poszło według pierwotnych planów, jestem z rajdu zadowolony. Niestety, nie spełniliśmy naszego celu na ten sezon: nie zdobyliśmy mistrzostwa Polski w grupie T2”.

W klasyfikacji Rajdowego Pucharu Polski Samochodów Terenowych pierwszą próbę wygrali Maciej Łągiewczyk z Dominikiem Bugajskim, drugą zaś – Jacek Soboń i Kacper Jeneralski. W klasyfikacji całego rajdu tryumfował, mimo nieco gorszych wyników w niedzielę, duet Jakub Jęch i Łukasz Kujbida, na drugim miejscu znaleźli się Soboń i Jeneralski. Podium uzupełnił Adam Bomba, który powiedział: „bardzo fajnie, szybko. Tylko pierwszy niedzielny odcinek okazał się przygotowany bardziej pod auta przeprawowe niż cross country”.

Za sprawą ogłoszonej tuż przed rajdem inicjatywy Dacia Duster Cup 2017 zawodnicy i kibice gorąco zainteresowali się jadącym w rajdzie Dusterem. O wypowiedź poprosiliśmy młodego, ale utytułowanego i doświadczonego pilota, Macieja Martona: „praktycznie cały rajd przejechaliśmy bez żadnych problemów, tylko w niedzielę mieliśmy małą awarię. Auto daje sobie radę w dosyć wymagającym terenie. Puchar Dacii to super pomysł na przyszły rok, dla tych, którzy chcą spróbować sił w cross country a nie mają dużych budżetów. Można się fajnie bawić za rozsądne pieniądze. Projekt może się przyczynić do rozwoju tego sportu”.

W kategorii Moto Pucharu Polski w Rajdach Baja cały rajd świetnie pojechał Krzysztof Jarmuż. Quadem napędzanym na jedną oś najszybciej trasę pokonał Adrian Janik, zaś wśród cięższych maszyn, z napędem 4x4, tryumfował Arkadiusz Lindner. Zawodnik chwalił imprezę: „rajd fajny, dobrze przygotowany, trasy wymagające. Wszystko było super poza końcówką rajdu, kiedy nasz



dobry kolega uległ wypadkowi. W sezonie zachowałem drugie miejsce, bardzo chciałem awansować, ale nie udało się. Na szczęście podium uzupełnił w tym roku mój brat Radosław”.

O kulisy sukcesu zapytaliśmy też zwycięzcę kategorii UTV Mateusza Budziło (startował z Tomaszem Walochem w roli pilota): „na przygotowanie sprzętu przed rajdem poświęciliśmy tyle czasu, ile trzeba. To ostatnia, bardzo wymagająca runda, gdzie nie ma miejsca na błędy. Udało nam się uzyskać i utrzymać pozycję lidera, dzięki czemu w klasyfikacji sezonu również mamy pierwsze miejsce”.

Kontakt dla mediów:

Andrzej Jedynak

pr@grupa4x4.pl

tel. 601 25 66 15

Więcej informacji na stronie rajdu: www.bajaintercars.pl, wyniki na: www.baja16.pl

Baja Inter Cars to VI (ostatnia) eliminacja cykli: Rajdowych Mistrzostw Polski Samochodów Terenowych (RMPST), Rajdowego Pucharu Polski Samochodów Terenowych (RPPST) oraz Pucharu Polski w Rajdach Baja (PPRB). Rajd należy również do mistrzostw FIA CEZ Cross Country (ostatnia eliminacja) oraz Mistrzostw Republiki Czeskiej w rajdach terenowych. Impreza odbyła się w dniach 21-23 października w okolicy Żagania i Szprotawy. Rajd ma najwyższy współczynnik – 2.

